

Przemysław Wywiół

Instytut Bezpieczeństwa i Informatyki

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0002-5254-7871

Bracia Herzogowie. Żołnierze Niepodległości rodem ze Spytkowic¹

Dzieciństwo i lata szkolne

Bohaterowie niniejszego artykułu pochodzili z patriotycznej galicyjskiej rodziny, a najdawniejsze wspomnienia dotyczące zaangażowania ich przodków w pracę niepodległościową wiążą się ze Spytkowicami niedaleko Wadowic. Ich dziadek ze strony ojca mieszkał właśnie tutaj i był flisakiem. Jak potem pisał Józef Herzog: „spuszczał drzewo w dół Wisły, aż do Gdańska, skąd z zarobkiem w kieszeni i z węzełkiem w rękę, wracał do Spytkowic, gdzie posiadał małą chałupinkę i jakieś ćwierć czy pół morgi uprawnego pola”². Wkrótce zajął się także przewożeniem promem ludzi i sprzętu przez Wisłę. Jego wnukom przekazano również pamięć o zaangażowaniu dziadka na rzecz powstańców styczniowych: pomagał walczącym w zaborze rosyjskim rodakom, przemycając dla nich broń³.

Jednym z jego pięciu synów był Franciszek (1866-1934), ojciec naszych bohaterów. Po ukończeniu czteroletniej szkoły powszechnej przeniósł się on w poszukiwaniu pracy do Krakowa, gdzie zatrudnił się w restauracji Hawełka. W wieku 21 lat został powołany do odbycia służby wojskowej w armii austriackiej i pełnił ją w 13 Pułku Piechoty stacjonującym w Krakowie⁴.

W czasie pobytu w Krakowie Franciszek poznał swoją przyszłą żonę Helenę Jędrzejowską, pobrali się w 1893 r. Wkrótce małżonkowie wynajęli restaurację koło kościoła w Kętach, a po wygaśnięciu tej dzierżawy w Polesiu-Kętach. W tym czasie rodzina się powiększała: już rok po ślubie, w 1894 r. na świat przyszedł najstarszy syn, Franciszek, potem Helena (1896-1971), w 1897 r. Sta-

¹ W artykule cytowane są wcześniejsze publikacje autora poświęcone historii braci Herzogów, przede wszystkim: P. Wywiół, *Bracia Herzogowie. Żołnierze niepodległości*, Kraków 2018, co nie zawsze zostało odnotowane w przypisach.

² Józef Herzog, *Żołnierz Niepodległości. Wspomnienia i dokumenty*, wstęp i oprac. P. Wywiół, Kraków 2010, s. 9.

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

niśław, 1899 r. Stefan, a w 1901 r. – już po przeprowadzce rodziny do Osieka koło Oświęcimia, gdzie Franciszek został dzierżawcą karczmy – Józef i w 1904 r. Maria (zm. 1970). Po likwidacji karczmy ojciec kupił kilkumorgową posiadłość koło szkoły w Osieku, gdzie wybudował dom piętrowy i założył sklep Kółka Rolniczego⁵. Latem 1907 r. rodzinę Herzogów spotkała tragedia: zmarła Helena, osieracając sześcioro dzieci⁶. W 1909 r. ojciec sprzedał gospodarstwo w Osieku i rodzina przeniosła się do Wadowic. Tutaj wydzierżawił restaurację⁷.

Wychowanie w domu rodzinnym stało się dla przyszłych Żołnierzy Niepodległości szkołą pobożności i patriotyzmu. Tu dzieci poznawały „klechdy i legendy o Polsce, o Ojczyźnie. Słuchały czasem opowiadań ojca, jak to dziadek jako flisak przemycił do zaboru rosyjskiego broń dla powstańców w 1863 r. Jak to chłopci w 1846 r. za namową austriackich żandarmów mordowali szlachtę, a później ci sami żandarmi zakuwali w kajdany tych chłopów za dokonane zbrodnie. To wszystko opowiadał ojciec, a każde z opowiadań ojca kończyło się jakąś sentencją, przysłowiem, jakąś ogólną uwagą dotyczącą życia”⁸.

Kontynuację dla tej pracy wychowawczej stanowiła szkoła w Wadowicach. Tak lata szkolne opisał Józef Herzog: „Dotąd, jak zaznaczyłem, opowiadano nam o Polsce, lecz dopiero w Wadowicach zaczęliśmy się uczyć historii Polski. Nie wszystko było, jak by się na pozór zdawać mogło, zaustriaczone czy zniemczone. Mundury austriackie, orły dwugłowe na budynkach i na monetach, napisy niemieckie i urzędowy język niemiecki to była tylko cienka, zewnętrzna powłoka, a w głębi serca i duszy ugruntowywała się coraz mocniej, coraz żywiej Niepodległa – Ojczyzna Polska. Dopiero tam, w Wadowicach zacząłem rozumieć wartość i znaczenie obrazów z Kościuszką, Pułaskim, Mickiewiczem, królową Jadwigą wiszących w domu pośród obrazów ze świętymi postaciami”⁹.

W styczniu 1909 r. ojciec wydzierżawił na trzy lata – należącą do dworu Thetschlów w Jaszczurowej – karczmę „Zielona” we wsi Mucharz. Chłopcy i Maria zostali w Wadowicach pod opieką ciotki Wiktorii – w tym bowiem czasie zaczęli naukę w gimnazjum. Ojciec natomiast ponownie się ożenił – z Katarzyną, siostrą pierwszej żony, która już od kilku lat prowadziła dom i opiekowała się dziećmi¹⁰.

Tymczasem synowie powoli się usamodzielniali. Franciszek został zecerem, a następnie maszynistą drukarskim w Preszburgu (obecnie Bratysława). Stanisław pracował w Wadowicach jako rzeźnik-masarz i uczęszczał do szkoły

⁵ Ibidem, s. 10-11.

⁶ Ibidem, s. 21.

⁷ Ibidem, s. 11.

⁸ J. Herzog, *Krzyż Niepodległości. Wspomnienia ze służby w Legionach*, Kraków 2001, s. 25-26.

⁹ Ibidem, s. 26.

¹⁰ Józef Herzog, *Żołnierz Niepodległości...*, op. cit., s. 11.

uzupełniającej. Stefan w 1911 r. rozpoczął naukę w C.K. Gimnazjum w Wadowicach, a rok później w jego ślady poszedł Józef¹¹.

Ostatnie lata przed wybuchem pierwszej wojny światowej to czas intensywnej pracy niepodległościowej i przygotowań do walki na terenie całej Galicji, gdzie aktywny był Związek Strzelecki. Patriotyczna atmosfera panująca w tym czasie w Wadowicach musiała również wpłynąć na młodych braci Herzogów. Był to bowiem – jak napisał Józef Herzog – „okres trzech wieszczów, okres wszechwładnego panowania Sienkiewicza i jemu podobnych, snujących przed nimi dzieje ojczyste”¹².

Symbolem postawy wadowickiej młodzieży stało się jej zachowanie, gdy w 1913 r. przez Wadowice przejeżdżał arcyksiążę Karol. Kiedy przedstawiciele władz i mieszkańcy miasta wiwatowali na jego cześć, młodzi ludzie milczeli, „kpiąc z odgórných poleceń”¹³.

Bracia Herzogowie już przed wojną zaangażowali się w działalność konspiracyjną: Stanisław należał do grupy „Strzelec”, Franciszek najpierw do cieszyńskiej Drużyny Polowej „Sokoła”¹⁴, a następnie również do związku „Strzelec” i Polskiej Partii Socjalistycznej, Stefan początkowo znalazł się w drużynie skautowej, by później znaleźć się w grupie „Strzelec”, natomiast najmłodszy, Józef, był skautem¹⁵.

W walce o niepodległość i granice

Jako pierwszy do boju o Niepodległą ruszył Stanisław Herzog, wstępując latem 1914 r. do tworzonych właśnie Legionów Polskich. Kilka dni po wcieleniu do szeregów przyjechał do Zagórnika na rowerze, by pożegnać się z rodzicami i rodzeństwem. Niedługo potem przysłał z Wiśnicza koło Bochni kartkę z informacją, że – po chwilowym zatrzymaniu – jego oddział rusza dalej, na front. Jak się miało okazać, była to jedyna wiadomość, jaką Stanisław przekazał do rodzinnego domu. Następna, która nadeszła do Zagórnika, została wysłana z 3 Pułku Piechoty 2 Brygady Legionów. Stwierdzano w niej, iż legionista Stanisław Herzog, żołnierz 7 kompanii tego pułku, „poległ śmiercią bohatera w walkach karpackich za Polskę”. Z listu od jego kolegi rodzina dowiedziała się, że Stanisław zginął na patrolu, a zwłoki – niezabrane przez kolegów – pozostały w rękach Rosjan. Na *Liście strat Legionów*, wydanej w 1915 r. przez Centralny Oddział Ewidencji Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego, figuruje jako „przepadł bez wieści”¹⁶.

¹¹ Ibidem, s. 12.

¹² J. Herzog, *Krzyż Niepodległości...*, op. cit., s. 30.

¹³ Ibidem, s. 46.

¹⁴ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Franciszek Herzog, AP 4550, Opinia mjra Franciszka Herzoga, sierpień 1933 r.

¹⁵ J. Herzog, *Krzyż Niepodległości...*, op. cit., s. 70.

¹⁶ Józef Herzog, *Żołnierz Niepodległości...*, op. cit., s. 15.

Wkrótce do Legionów wstąpił także Franciszek, posługujący się pseudonimem „Czwartak”. Na front wyruszył w stopniu kaprała w szeregach 2 Batalionu 1 Pułku Piechoty. Wkrótce przeniesiono go do 3 batalionu tegoż pułku. Ranny w nogę w bitwie pod Marcinkowicami 6 grudnia 1914 r. trafił do szpitala austriackiego w Veseli-Meziměstí w Czechach¹⁷. Po krótkiej rekonwalescencji wrócił do macierzystego oddziału.

Franciszek Herzog odznaczył się odwagą i brawurą m.in. w czasie walk nad Stochodem (sierpień-październik 1916 r.), biorąc wówczas udział w patrolach i wypadach na pozycje rosyjskie, połączonych niejednokrotnie z braniem jeńców. Chodziła o nim pogłoska, że „Franek ma szczęście – kule się go nie imają”¹⁸.

Po odmowie przysięgi na wierność państwu centralnym Franciszek został wcielony do armii austriackiej, gdzie służył kolejno w 20 Pułku Piechoty, polskim baonie „A” i 56 Pułku Piechoty. We wrześniu 1917 r. wraz z innymi legionistami został wysłany na front włoski. Jak potem napisał w służbowym życiorysie, „we wrześniu 1918 r. zdezerterowałem z armii austriackiej wskutek mojej działalności destrukcyjnej i pełniłem następnie służbę w oddziale Lotnym P[olskiej] O[rganizacji] W[ojkowej] w Krakowie”¹⁹.

Gdy wkrótce po powrocie z Włoch odwiedził potajemnie młodszego brata Józefa, opowiedział mu, że z ramienia POW (Polska Organizacja Wojskowa) działa na Śląsku Cieszyńskim i Pruskim²⁰.

Od 1 listopada 1918 r. pełnił służbę początkowo w 5 Pułku Piechoty Legionów, a potem 1 Pułku Piechoty Legionów. W kwietniu 1919 r. wraz ze swoim pułkiem wziął udział w wyprawie wileńskiej²¹.

W listopadzie 1919 r. został odkomenderowany na Śląsk Cieszyński z zadaniem zorganizowania na terenach plebiscytowych Konfederacji Śląskiej – tajnej organizacji spiskowo-bojowej: „Była to organizacja dywersyjna działająca na tyłach czeskich. Z organizacją tą wykonał przeszło 30 napadów, sam osobiście biorąc w nich udział. Jego poświęceniu też należy przypisać dodatni wynik przedsięwziętych, a nieraz bardzo ryzykownych napadów. Jednym z większych wypadów był napad na żandarmerię czeską w Szumborku, w którym poległo 9 żandarmów”²².

Herzog natychmiast po przybyciu na Śląsk przystąpił do pracy i mimo niesprzyjających warunków szybko zorganizował pierwszych dziewięć sześcioposobowych zespołów („szóstek”). Wiosną 1920 r. dzięki jego staraniom ruszył kurs dywersyjny dla członków organizacji w Wadowicach²³.

¹⁷ P. Wywiół, *Podpułkownik Franciszek Herzog (1894-1940)*, „Sowiniec”, nr 32/33, s. 48.

¹⁸ J. Herzog, *Krzyż Niepodległości...*, op. cit., s. 256.

¹⁹ CAW, Franciszek Herzog, VM 72-6563; wyciąg z kwestionariusza *Virtuti Militari*.

²⁰ J. Herzog, *Krzyż Niepodległości...*, op. cit., s. 332.

²¹ Ibidem.

²² CAW, Franciszek Herzog, AP 4550, Wniosek o nadanie Herzogowi Franciszkowi Krzyża z Mieczami.

²³ E. Długajczyk, *Polska konspiracja wojskowa na Śląsku Cieszyńskim 1919-1920*, Katowice 2005, s. 65-71.

Warto tutaj odnotować, że sporządzona w 1931 r. 31-stronicowa relacja Franciszka Herzoga pt. *Opis i uwagi o działalności Konfederacji Śląskiej* jest jednym z najważniejszych źródeł dotyczących tej organizacji²⁴.

Po zajęciu Zaolzia przez Czechów wrócił do 3 Batalionu 1 Pułku Piechoty Legionów, w którego szeregach w sierpniu 1920 r. wziął udział w bitwie warszawskiej²⁵.

30 października 1921 r. odkomenderowano go na kursy dokształcające organizowane przez 2 Wileńską Brygadę Armii Krajowej. W czasie pobytu na tym terenie – podczas pełnienia służby patrolowej na granicy polsko-litewskiej – doszło do bardzo ważnego wydarzenia w życiu prywatnym Franciszka Herzoga:

Jednego dnia por. Franciszek Herzog pełniący z kompanią służbę graniczną, otrzymał wiadomość, że przez jego odcinek w nocy około godziny 23-24-tej ze strony Litwy Kowieńskiej przejdzie młoda emisariuszka POW ze starszą panią (piastunką). Należy je otoczyć opieką i natychmiast w nocy dowieźć do dowództwa w Wilnie.

Por. Herzog w miejscu, w którym miała się zjawić emisariuszka, uplasował się z ukrytym silnym odwodem żołnierzy. W podanym czasie por. Herzog usłyszał nagle tuż – tuż kilka strzałów, głosy straży litewskiej i głosy niewieście. Jeszcze jako podoficer w Legionach był on znany z podejmowania szybkich decyzji jako patrolowiec.

Specjalnych strażnic po obu stronach »wiehciejowej« granicy nie było, a na pomieszczenia używano zabudowania wiejskie. Por. Herzog poderwał pluton, przekroczył granicę, otoczył wieśniaczą chatę, w której mieściła się litewska strażnica, i wpadł do wnętrza pomieszczenia. Oślupiali żołnierze litewscy podnieśli ręce do góry. Było ich około 10, zaś żołnierzy polskich z 30. Na ławie pod ścianą płakała starsza niewiasta, zaś na stole leżała młoda kobieta z prowizorycznie obandażowaną nogą.

Por. Herzog, orientując się w sytuacji, porwał ze stołu na ramiona ranną kobietę, któryś z żołnierzy piastunkę i tak szybko jak wpadli, opuścili strażnicę, pozostawiając w spokoju, jakby oszołomionych szybkością akcji, żołnierzy litewskich i szczęśliwie wszyscy wrócili do miejsca postoju kompanii.

Młoda emisariuszka POW była lekko ranna w nogę, jej nazwisko Ludwika Pac-Pomarnacka. Tej jeszcze nocy por. Herzog osobiście odwiózł niewiasty do Wilna.

Tak to por. Franciszek Herzog zdobył narzeczoną, żonę i matkę trzech ich synów²⁶.

²⁴ Ibidem, s. 64.

²⁵ P. Wywiał, *Podpułkownik Franciszek Herzog...*, op. cit., s. 52.

²⁶ Wspomnienie Józefa Herzoga przytoczone w dziele Franciszka Herzoga. Zob. F. Herzog, *Na tułaczym szlaku. Kronika rodziny Herzogów 1866-2000*, red. Z. Swatka, Lubaczów 2006, s. 40.

W ślady Stanisława i Franciszka już jesienią 1914 r. postanowili pójść dwaj najmłodszy bracia. Gdy w Suchej rozlokował się 1 Pułk Piechoty, Stefan i Józef stawili się jako ochotnicy przed obliczem komisji poborowej. Jako że byli jednak za młodzi, postanowili podać nieprawdziwe daty urodzenia: tak więc Stefan twierdził, że ma 17 lat, natomiast Józef – 16. Niestety członkowie komisji nie uwierzyli w podane informacje; chłopcy z powodu zbyt młodego wieku zostali odesłani do domu²⁷.

Marzenie Stefana Herzoga spełniło się kilka miesięcy później: 15 maja 1915 r. odjechał z Kęt na front do 4 kompanii 2 Batalionu 4 Pułku Piechoty i – jak wynika z jego akt personalnych – „wszedł prosto w ten szary okop, dzieląc razem z innymi dołę i niedolę w 5 p[ułku] L[egionów] P[olskich] (mjra [Leona] Berbeckiego) we wszystkich niemal bitwach jak: pod Limanową, nad Nidą, pod Konarami, Ożarowem, Pasłowem, Urzędowem, Babinem, Wysoko-Litewskiem, Kostiuchnowką, Polską Górą, odwrót znad Stochodu i Styru etc.”. Służył m.in. jako jeździec konny w dowództwie batalionu mjra Tadeusza Wyrwy-Furgalskiego. Był dwukrotnie ranny: w nogę pod Kulikowiczami i w rękę pod Kostiuchnowką²⁸.

Po kryzysie przysięgowym pozostał w Polskim Korpusie Posiłkowym. 23 grudnia 1917 r. trafił jako podoficer rachunkowy do Żandarmerii Polowej. W szeregach żandarmerii „brał czynny udział w przemarszu i przy paraliżowaniu poczyną wojsk zaborczych”²⁹.

Korzystając z tego, że ze służby liniowej przeszedł do intendentury, kontynuował edukację i jako eksternista zdał egzamin z czwartej klasy gimnazjalnej. Pod koniec 1917 r. lub na początku 1918 r. uzyskał sześciotygodniowy urlop i przybył do Zagórnika. 15 lutego 1918 r., w czasie próby przebicia się przez front, w okolicy Nowej Żuczki dostał się w ręce Austriaków i wraz z innymi legionistami został internowany: trafił najpierw do obozu w Czerniowcach, a następnie Huszt na Węgrzech. Pozostał tam do kwietnia 1918 r., by następnie trafić na front włoski do Grupy „P” w San Marco koło Udine³⁰.



Stanisław Herzog, przed 1914 r.

Źródło: Archiwum prywatne pani Alicji Kwapiień, wnuczki Józefa Herzoga

²⁷ Józef Herzog, *Żołnierz Niepodległości...*, op. cit., s. 15.

²⁸ CAW, Stefan Herzog, AP 4289, Życiorys własny; CAW, KN 17.09.32, Życiorys Stefana Herzoga.

²⁹ CAW, Stefan Herzog, AP 4289, Życiorys własny; CAW, Stefan Herzog, KN 17.09.32, Wniosek o odznaczenie Stefana Herzoga, Życiorys Stefana Herzoga.

³⁰ CAW, Stefan Herzog, AP 4289, Życiorys własny; CAW, Stefan Herzog, KN 17.09.32, Wniosek o odznaczenie Stefana Herzoga, Życiorys Stefana Herzoga.

W maju lub czerwcu 1918 r., dzięki pomocy, znajomych oficerów austriackich-Polaków, został przeniesiony do kadry 56 Pułku Piechoty w Kielcach, gdzie – dzięki bardzo dobrej znajomości języka niemieckiego – przydzielono go do służby kancelaryjnej. Jak czytamy w jego wojskowych aktach personalnych, „jako dowódca plutonu przydzielonych legionistów rozwijał szeroką działalność konspiracyjną, przygotowując wraz z oficerami austr[iackimi]-Polakami, późniejsze warunki do odebrania władzy i majątku od austriackiego garnizonu kieleckiego”³¹.

W październiku 1918 r. powrócił do kadry 56 Pułku Piechoty. Wkrótce wziął udział w rozbrajaniu Austriaków i przejmowaniu ich magazynów³².

Jesienią 1918 r., już w szeregach Wojska Polskiego, wraz z kadrą byłego 56 Pułku Piechoty przeszedł z Kielc do Wadowic. W styczniu 1919 r. odszedł wraz z batalionem marszowym 12 Pułku Piechoty na odsiecz Lwowa do Gródka Jagiellońskiego. W walkach z Ukraińcami brał udział do sierpnia 1919 r. Następnie wraz z pułkiem znalazł się na Śląsku Cieszyńskim. W październiku ponownie trafił na front, „by przejść następnie całą kampanię wojny polsko-bolszewickiej od Wilna aż po Korostyń pod Kijowem”³³.

Jako ostatni z czwórki Herzogów w szeregach Legionów znalazł się Józef. Na początku 1915 r. – stawiając się ponownie przed obliczem komisji werbunkowej – dodał sobie kilka lat, jako rok urodzenia podając 1899. W Konarach przydzielony został do 4 kompanii 3 Batalionu 1 Pułku Piechoty³⁴. Już wiosną 1915 r. wziął udział w pościgu za cofającymi się Rosjanami w kierunku Sandomierz–Ożarów–Ostrowiec Świętokrzyski–rzeka Kamienna, a w czerwcu w walkach pod Ożarowem, Tarłowem, Dzierzkowicami i Jastkowem, gdzie został po raz pierwszy ranny³⁵.

W wyniku kryzysu przysięgowego, podobnie jak większość kolegów-legionistów, został internowany. Kończył się legionowy etap jego życia, który oceniał później tak: „Wstąpić do Legionów i pełnić służbę bojową, to nie był żaden interes dla karierowiczów. Do Legionów szła młodzież zdecydowana na najgorsze wbrew wszystkim ówczesnym realistom czy pozytywistom. W okopach, jakby w szkole, hartowali serca i z tej szkoły wyszły takie charaktery jak Hubal i inni Legioniści, oddając pokotem życie w obronie Ojczyzny. Pracując dla narodu mogli i błędzić, ale ani jeden narodu nie zdradził i na kolaboracjonizm z Niemcami nie poszedł”³⁶.

Józef Herzog trafił na front włoski. Za namową starszego brata Franciszka, nie chcąc niepotrzebnie narażać życia w służbie Habsburgów, ujawnił swój

³¹ CAW, Stefan Herzog, KN 17.09.32, Życiorys Stefana Herzoga.

³² P. Wywiak, *Herzog Stefan*, „Z dziejów walk o niepodległość” 2013, t. 2, s. 456.

³³ CAW, Stefan Herzog, AP 4289, Życiorys własny.

³⁴ *Józef Herzog. Żołnierz Niepodległości...*, op. cit., s. 15-16.

³⁵ *Ibidem*, s. 17-19.

³⁶ J. Herzog, *Moje przestępstwo*, Kraków 1985, s. 50.

prawdziwy wiek. Jako zbyt młodego do służby wojskowej w listopadzie 1917 r. odesłano go do Polskiego Korpusu Posiłkowego do Przemyśla, gdzie został zwolniony z armii i mógł odjechać do Andrychowa³⁷.

Nieoczekiwanie w rodzinnych stronach pojawił się też Franciszek Herzog, w tym czasie już dezter armii austriackiej i członek POW. Nakazał młodszemu bratu zorganizować w formie „trójek” struktury konspiracyjne złożone z byłych legionistów, dezterów, młodzieży szkolnej. 29 października 1918 r. Józef Herzog wziął udział w oswobodzeniu Andrychowa spod władzy austriackiej³⁸.

W listopadzie znalazł się w szeregach Wojska Polskiego: w Krakowie przydzielono go do tworzonego tam właśnie 4 Pułku Piechoty. Już 7 grudnia wyruszył transportem kolejowym przez Przemyśl na odsiecz Lwowa. Pierwszy bój z Ukraińcami jego oddział stoczył 10 grudnia na trasie z Przemyśla na Chyrów, pod Dobromilem³⁹.

Pod Zboiskami poznał Leopolda Okulickiego, później ostatniego Komendanta Głównego Armii Krajowej. Jak potem będzie wspominał: „Od tego czasu zawiązała się pomiędzy nami serdeczna, braterska przyjaźń. W późniejszych czasach przyjaźń się pogłębiała”⁴⁰.

Wkrótce plutonowy Herzog – wraz z częścią pułku – został przerzucony do Lidy, by wziąć udział w wyprawie wileńskiej. Niedługo potem wycofano go z frontu i skierowano do Zegrza, gdzie od kwietnia do początku czerwca 1919 r., prowadził zajęcia jako instruktor karabinów maszynowych. W tym czasie awansował do stopnia sierżanta. Następnie – mianowany 15 maja 1919 r. dowódcą plutonu 4 kompanii karabinów maszynowych – wrócił w czerwcu na front pod Bohdanów. W kwietniu 1920 r. awansowany został do stopnia podporucznika piechoty⁴¹.

Podczas bitwy warszawskiej wraz z całym 4 Pułkiem Piechoty znalazł się w Dęblinie – Czwartacy stanowili odwód naczelnego wodza. Następnie przerzucono pułk w rejon Zamościa i Hrubieszowa. 20 sierpnia Czwartacy zdobyli to ostatnie miasto, by zaraz się jednak z niego wycofać. 1 września pułk poniósł



Józef Herzog w czasie służby w Korpusie Ochrony Pogranicza, lata 20. XX w.

Źródło: Archiwum prywatne Alicji Kwapien, wnuczki Józefa Herzoga

³⁷ Idem, *Krzyż Niepodległości...*, op. cit., s. 305-309.

³⁸ Józef Herzog, *Żołnierz Niepodległości...*, op. cit., s. 25.

³⁹ Ibidem, s. 27.

⁴⁰ J. Herzog, *Moje przestępstwo*, s. 10; Józef Herzog został nawet ojcem chrzestnym syna Leopolda Okulickiego, Zbigniewa.

⁴¹ Ibidem.

swoją pierwszą klęskę, gdy próbując odzyskać utracony Hrubieszów, został zaatakowany przez konnicę Budionnego⁴². Tego dnia Herzog – jak wynika z wniosku o odznaczenie go orderem *Virtuti Militari* – „podczas odwrotu rozbitego przez armię Budionnego pułku, rzucony z ową K[ompanią] K[arabinów] M[aszynowych] do odparcia szarżującego od tyłu nieprzyjaciela, odwagą i zimną krwią przyczynił się do chwilowego odwrotu nieprzyjaciela, przez co przyczynił się do ocalenia cofających się własnych oddziałów i artylerii”. Zachowanie jego w takich momentach świadczyło o „niezwykłej tężyznie, dzięki której nie tracił odważnej inicjatywy w momentach najkrytyczniejszych”. Za postawę wykazaną w bojach o Hrubieszów został przedstawiony do odznaczenia *Virtuti Militari*⁴³.

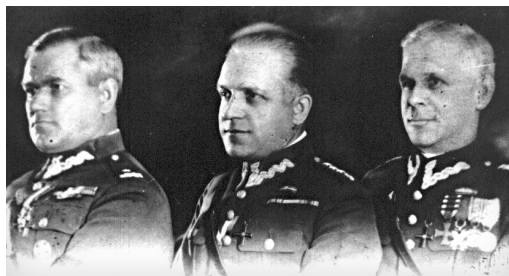
Podczas bitwy nad Niemnem we wrześniu 1920 r. Herzog dowodził 4 kompanią karabinów maszynowych⁴⁴.

Po zawieszeniu broni Czwartacy znaleźli się na krótko w Szczuczynie, a następnie – od 26 listopada 1920 do końca stycznia 1921 r. obsadzali odcinek polsko-litewskiej linii demarkacyjnej pod Sejnami. Potem przeszli do Suwałk, gdzie rozpoczęła się już ich pokojowa służba. 12 lutego 1921 r. Herzog został dowódcą 3 kompanii⁴⁵.

W służbie II Rzeczypospolitej

Po zakończeniu działań wojennych trzech pozostali przy życiu bracia Herzogowie postanowili związać swoje życie z wojskiem.

Wiosną 1923 r. Ludwika Pac-Pomarnacka i Franciszek Herzog wzięli ślub w kościele św. Mikołaja w Wilnie: „Ślub dawał były kapelan dworski Pac-Pomarnackich. W prezbiterium z jednej strony stały »żubry litewskie« z płaczącą matką na czele, a z drugiej strony grupa oficerów, «tych socjalistów Piłsudskiego». Nie lubiły »żubry« Marszałka. Co ich jednak łączyło, to miłość do Ojczyzny – Polski”⁴⁶. Młode małżeństwo zamieszkało początkowo w Wilnie. Mieli trzech synów: Wacława, Tadeusza i Franciszka⁴⁷.



Franciszek, Stefan i Józef Herzog,
okres międzywojenny

Źródło: Archiwum prywatne pani Alicji Kwapien,
wnuczki Józefa Herzoga

⁴² Ibidem, s. 29.

⁴³ CAW, Józef Herzog 1769/89.1740, Wniosek z 4 marca 1921 r. na odznaczenie orderem *Virtuti Militari*.

⁴⁴ *Józef Herzog. Żołnierz Niepodległości...*, op. cit., s. 29.

⁴⁵ Ibidem, s. 30.

⁴⁶ Ibidem, s. 41.

⁴⁷ Ibidem.



Kpt. Józef Herzog w otoczeniu żołnierzy 20. Pułku Piechoty Ziemi Krakowskiej w czasie ćwiczeń pod Niepołomicami, lata 30. XX w.

Źródło: Archiwum prywatne pani Alicji Kwapien, wnuczki Józefa Herzoga



Franciszek Herzog,
lata 30. XX w.

Źródło: Archiwum prywatne
pani Alicji Kwapien,
wnuczki Józefa Herzoga

Wkrótce rodzina musiała opuścić Wilno: Franciszek Herzog otrzymał bowiem przydział do 75 Pułku Piechoty w Chorzowie (Królewska Huta), gdzie został dowódcą batalionu. W tym czasie pełnił również funkcję obwodowego komendanta Przysposobienia Wojskowego⁴⁸.

29 grudnia 1931 r. Franciszek Herzog został odkomenderowany do Komendy Głównej Związku Strzeleckiego w Warszawie, gdzie pracował jako szef wyszkolenia wojskowego⁴⁹. Pracując w Komendzie Głównej Związku Strzeleckiego, wyjeżdżał często do Estonii, Finlandii i na Łotwę, by tam pomagać organizować struktury Przysposobienia Wojskowego⁵⁰.

W 1934 r. został przeniesiony na dowódcę batalionu w 38 Pułku Piechoty w Przemyślu⁵¹. Służąc w Przemyślu, Franciszek Herzog nadal praco-

⁴⁸ P. Wywiół, *Podpułkownik Franciszek Herzog...*, op. cit., s. 53.

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ Ośrodek KARTA w Warszawie, Archiwum Wschodnie, sygn. II/642, J. Herzog, *Szukaj moich dzieci*; P. Wywiół, *Podpułkownik Franciszek Herzog...*, op. cit., s. 54.

⁵¹ F. Herzog, *Na tułaczym szlaku...*, op. cit., s. 43.

wał społecznie w Związku Strzeleckim na stanowisku wiceprezesa Okręgu nr XI ZS⁵².

Awansowany do stopnia podpułkownika w 1938 r. został odkomenderowany do Lubaczowa na stanowisko dowódcy detaszowanego batalionu 39 Pułku Piechoty Strzelców Lwowskich z Jarosławia⁵³.

Po agresji niemieckiej na Polskę, 1 września 1939 r., ppłk Franciszek Herzog objął dowodzenie 3 Batalionem rezerwowego 154 Pułku Piechoty dowodzonego przez ppłk Aleksandra Idzika⁵⁴.

Po rozbiciu oddziału przez Niemców ppłk Herzog przebił się z resztkami batalionu do Lwowa, by wziąć udział w jego obronie. Po kapitulacji miasta trafił do niewoli sowieckiej i został osadzony w obozie w Starobielsku. Natychmiast zaczął szukać wiadomości o rodzinie i kontaktować się z nią listownie⁵⁵. Z zachowanej korespondencji przebija jego troska o najbliższych. W liście z 16 lutego 1940 r. pisał: „O mnie się nie martwcie, starajcie się dać sobie radę, może to wszystko niedługo potrwa – pilnuj zdrowia swego i dzieci, myślę, że chyba Wam ludzie jakoś pomogą. Tyle im zawsze dobrego robiłem, a uskarżać się na mnie nie mogą⁵⁶. W kartce z 9 marca 1940 r. zapytywał: „Z dotychczasowych kartek nie wiem zupełnie, gdzie mieszkacie, co robicie w Młodowie, z czego żyjecie, co robią chłopcy, czy chodzą do szkoły. Ja o sobie niewiele mogę napisać – żyję, ze zdrowiem dość dobrze, nic mi na razie nie grozi”⁵⁷. W ostatniej kartce skierowanej do rodziny, datowanej 6 kwietnia 1940 r. informował, że wkrótce poda nowy adres i pisał: „Grunt jednak nie upadać na duchu – choć trzeba być na wszystko przygotowanym”⁵⁸. Nowy adres już jednak nie nadszedł. Ppłk Franciszek Herzog wiosną 1940 r. został zamordowany przez funkcjonariuszy NKWD w Charkowie⁵⁹.

Tymczasem jego rodzina – żona i trzech synów – została wywieziona 13 kwietnia 1940 r. do Kazachstanu. Ludwika zmarła w styczniu 1942 r. Chłopcy przeżyli i po układzie Sikorski-Majski udało im się opuścić „niehumanitarną ziemię”: Wacław wstąpił do Marynarki Wojennej RP, natomiast Tadeusz i Franciszek znaleźli schronienie w sierocińcu w Indiach⁶⁰.

Drugi z braci, Stefan Herzog, początkowo służył w Dowództwie Okręgu Generalnego w Krakowie, a następnie w 6 Pułku Artylerii Polowej w Grupie Operacyjnej gen. Stanisława Szeptyckiego jako kierownik Stacji Wyżywienia

⁵² P. Wywiół, *Podpułkownik Franciszek Herzog...*, op. cit., s. 54.

⁵³ Charków. *Księga cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, red. J. Ciesielski i in., Warszawa 2003, s. 163.

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ P. Wywiół, *Podpułkownik Franciszek Herzog...*, op. cit., s. 55.

⁵⁶ Ibidem, s. 57.

⁵⁷ Ibidem, s. 58.

⁵⁸ Ibidem.

⁵⁹ J. Tucholski, *Mord w Katyniu. Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk. Lista strat*, Warszawa 1991, s. 416; *Katyni. Lista ofiar i zaginionych jeńców obozów Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk*, wstęp i oprac. A.L. Szczesniak, Warszawa 1989, s. 307.

⁶⁰ *Losy rodziny Herzogów*, w: F. Herzog, *Na tułaczym szlaku...*, op. cit.

w Oświęcimiu, jako zastępca kierownika Rejonowego Zakładu Żywnościowego Biała-Bielsko, w 4 Pułku Strzelców Podhalańskich w Cieszynie, 20 Pułku Piechoty Ziemi Krakowskiej, 5 Pułku Artylerii Ciężkiej w Krakowie, Okręgowym Zakładzie Mundurowym w Krakowie⁶¹. Był żonaty.

Od 6 kwietnia 1933 r. był kierownikiem referatu cenzury w Szefostwie Intendentury Okręgu Korpusu nr V w Krakowie⁶².

Stefan Herzog wykazywał również zainteresowania historyczne. W 1930 r. opublikował *Zarys historii wojennej 5-go Pułku Artylerji Ciężkiej* w ramach wydawanej przez Wojskowe Biuro Historyczne serii *Zarys historii wojennej pułków polskich 1918-1920*⁶³. Badał także historię swojej rodziny⁶⁴.

W 1939 r. kpt. Stefan Herzog był kierownikiem referatu cenzury Szefostwa Intendentury Dowództwa Okręgu Korpusu nr III w Grodnie⁶⁵.

Wybuch II wojny światowej zastał go na stanowisku kierownika bazy zaopatrzeniowej w Lidzie⁶⁶. W wyniku działań wojennych dostał się do niewoli sowieckiej. Więziony przez kilka miesięcy w Kozielsku podzielił wiosną 1940 r. los wielu tysięcy swoich kolegów – został zamordowany w Katyniu. Gdy po trzech latach Niemcy ekshumowali jego ciało, znaleźli przy nim kartkę z jego adresem w Kozielsku oraz drugą – zaadresowaną do żony: Lena Herzogowa, Grodno, ul. Mickiewicza 14. Na urzędowym niemieckim wykazie zamordowanych polskich oficerów (*Amtliches Material zum Massenmord von Katyn*) jego nazwisko umieszczono pod numerem 254⁶⁷.

Najmłodszy z braci, por. Józef Herzog, w 1924 r. został odkomenderowany do tworzącego się właśnie Korpusu Ochrony Pogranicza, elitarnej formacji, która miała strzec granicy ze Związkiem Sowieckim i spokoju na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej. Służbę na granicy rozpoczął jako oficer wywiadowczy 5 Batalionu KOP w Łużkach⁶⁸.

W tym czasie doszło także do ważnych wydarzeń w życiu osobistym Józefa Herzoga: 7 lutego 1925 r. ożenił się z Marią Sworzeniówną, wielką miłością jeszcze z okresu, kiedy mieszkał w Wadowicach. Niecały rok później – 19 stycznia 1926 r. – przysłała na świat ich córka Bożena⁶⁹.

Po niespełna dwóch latach służby w Łużkach, w lipcu 1927 r. Herzog został przeniesiony do 20 Batalionu KOP w Święcianach, również na stanowisko oficera wywiadowczego. W czerwcu 1928 r. trafił do sztabu dowództwa 3 Bry-

⁶¹ P. Wywiół, *Herzog Stefan...*, op. cit., s. 456.

⁶² CAW, Stefan Herzog, KZ 17-397, Odpis Wniosku o odznaczenie Stefana Herzoga po raz pierwszy Srebrnym Krzyżem Zasługi.

⁶³ S. Herzog, *Zarys historii wojennej 5-go Pułku Artylerji Ciężkiej*, Warszawa 1930.

⁶⁴ F. Herzog, *Na tułaczym szlaku...*, op. cit., s. 28.

⁶⁵ P. Wywiół, *Herzog Stefan*, op. cit., s. 458.

⁶⁶ Ibidem.

⁶⁷ J. Tucholski, *Mord w Katyniu...*, op. cit., s. 307; *Katyn. Lista ofiar...*, op. cit., s. 65.

⁶⁸ *Józef Herzog. Żołnierz Niepodległości...*, op. cit., s. 32-33.

⁶⁹ Ibidem, s. 36.



Józef Herzog (w środku, oznaczony cyfrą 1) w otoczeniu kolegów-jeńców w Oflagu II B Braunschweig, 1940 r.

Źródło: Archiwum prywatne pani Alicji Kwapien, wnuczki Józefa Herzoga

gady KOP w Wilejce. Pełnił tutaj funkcję kierownika Referatu Wywiadowczego Brygady i zasłużył się „na polu zwalczania szpiegostwa i dywersji”. W 1929 r. został przeniesiony do działającej na terenie Brygady KOP „Nowogródek” placówki wywiadowczej nr 5 w Stołpcach, której został kierownikiem⁷⁰.

W 1931 r. kpt. Józef Herzog został przeniesiony do 20 Pułku Piechoty Ziemi Krakowskiej na stanowisko dowódcy kompanii. W 1933 r. ukończył z wyróżnieniem trzymiesięczny kurs

radio-szyfrowy zorganizowany przy Sztabie Generalnym w Warszawie. W 1935 r. był jednym z tych oficerów, którzy układali ciało zmarłego komendanta do trumny po ostatnim zabiegu mumifikacyjnym⁷¹. Po ponad czterech latach służby w Krakowie, w 1935 r. został przeniesiony do 27 Pułku Piechoty w Częstochowie, gdzie objął stanowisko dowódcy batalionu⁷².

28 sierpnia 1939 r. mjr Herzog, zgodnie ze swoim przydziałem wojennym, opuścił Częstochowę i wyruszył do Łodzi, gdzie miał objąć funkcję drugiego oficera sztabu grupy operacyjnej dowodzonej przez gen. Wiktora Thommee. We wrześniu 1939 r. przeszedł cały szlak bojowy Grupy Operacyjnej „Piotrków” – aż do kapitulacji Twierdzy Modlin.

Następnie trafił na krótko do obozu jenieckiego w Działdowie. W drugiej połowie października, zgodnie z umową kapitulacyjną, Herzog został wraz z kolegami zwolniony z obozu. Ponownie zatrzymano go w Przemyślu, gdzie przybył w poszukiwaniu rodziny. Po krótkim pobycie w obozie w Krakowie w grudniu 1939 r. trafił do obozu IX C Rotenburg. W kwietniu 1940 r. został przeniesiony do Oflagu II B Braunschweig, a w czerwcu do oflagu II C Woldenberg, gdzie miał przebywać do 1945 r.⁷³.

W Woldenbergu Herzog zaangażował się w działalność konspiracyjną. Zasłużył się głównie w akcji niesienia pomocy jeńcom sowieckim, Włochom internowanym po upadku Mussoliniego i robotnikom przymusowym oraz przy organizowaniu Poczty Obozowej, której dochód przeznaczony był na Fundusz Wdów i Sierot⁷⁴.

⁷⁰ Ibidem, s. 38-39.

⁷¹ Ibidem, s. 40.

⁷² CAW, Józef Herzog, sygn. 1769/89.1740, Wniosek o odznaczenie Złotym Krzyżem Zasługi, b.d.; *Józef Herzog. Żołnierz Niepodległości...*, op. cit., s. 40-41.

⁷³ Ibidem, s. 59-65.

⁷⁴ Ibidem, s. 66-67.

Po „wyzwoleniu” wrócił do Krakowa. Ze względu na „sanacyjną” przeszłość nie został przyjęty do „ludowego” wojska i podjął pracę najpierw w sklepie w Krakowie, a następnie w Centralnej Składnicy Polskiego Czerwonego Krzyża w Sosnowcu⁷⁵.

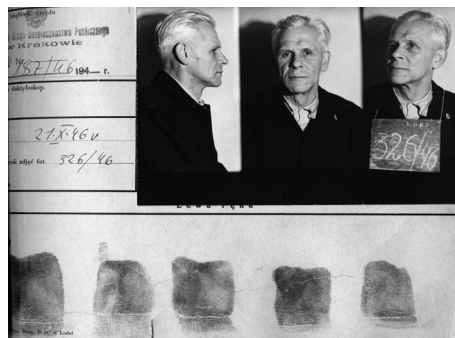
Strażnik pamięci o Niepodległości

W sierpniu 1945 r. Józef Herzog zaangażował się w działalność antykomunistycznego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Zaczął pracę w ramach Akcji „Z”, którą kierował Walerian Tumanowicz, jego kolega z Korpusu Ochrony Pogranicza. Akcja „Z” (lub „Ż” jak „Żymierski”) zakładała prowadzenie wywiadu w szeregach „ludowego” wojska oraz intensywne oddziaływanie propagandowe w duchu niepodległościowym na „żołnierzy Żymierskiego”, głównie przez akcje ulotkowe, ale także drogą ustną⁷⁶.

20 października 1946 r. został aresztowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. Trafił najpierw do gmachu UB przy pl. Inwalidów w Krakowie, gdzie został poddany brutalnym przesłuchaniom, wskutek których przyznał się do swej działalności w WiN (Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość)⁷⁷. Po pewnym czasie przeniesiono go do więzienia karno-śledczego przy ul. Montelupich. Tutaj miał poznać – jak potem wspominał – „ludzi zwierzęta, degeneratów, sadystów specjalnie chyba dobieranych celem znęcania się nad ludźmi”⁷⁸.

19 września 1947 r. został skazany na dziewięć lat pozbawienia wolności, utratę praw publicznych i honorowych na trzy lata oraz przepadek mienia. Na podstawie ustawy złagodzono mu karę do czterech lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności⁷⁹.

Karę odbywał w więzieniu we Wronkach. Mimo że zetknął się już z aresztami na pl. Inwalidów i Montelupich w Krakowie, po przyjeździe do



Józef Herzog – zdjęcie sygnalityczne wykonane w Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie w 1946 r.

Źródło: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Oddział w Krakowie

⁷⁵ Ibidem, s. 72-74.

⁷⁶ Z. Zblewski, *Miedzy wolną Polską a „siedemnastą republiką”. Z dziejów oporu społecznego na terenie województwa krakowskiego w latach 1945-1947*, Kraków 1998, s. 131.

⁷⁷ AIPN Kr, 07/248 (278/III), Protokół przesłuchania podejrzanego Józefa Herzoga, 28 X 1946, k. 13.

⁷⁸ J. Herzog, *Życiorys*, [w:] *Józef Herzog. Żołnierz Niepodległości...*, op. cit., s. 421.

⁷⁹ Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, Kraków dn. 19 września 1947, Odpis, Kraków, dnia 1 VIII 1953, „Figurant Herzog”. *Postać Józefa Herzoga w dokumentach służb bezpieczeństwa PRL*, wstęp i oprac. M. Hanik, inwentarz dokumentów A. Roliński, „Sowiniec” 2003, nr 23, s. 111-115.

Wroniek musiał przyznać, że „nigdy nie przypuszczał, aby Polacy mogli być takimi barbarzyńcami w stosunku do rodaków”. Po rozejrzeniu się tutaj stwierdził, iż: „okrzyczana Bereza Kartuzka była sanatorium w porównaniu do ostatnich więzień w Polsce, a obozy niemieckie, w których ja byłem, były rajem”⁸⁰.

Józef Herzog opuścił więzienie 24 kwietnia 1951 r. Wrócił do Krakowa, gdzie mieszkała jego rodzina. Podjął pracę w Spółdzielni Pracy Krawców i Pokrewnych Zawodów⁸¹.

Natychmiast po wyjściu z więzienia Herzog zaangażował się walkę o ratowanie pamiątek po marszałku Piłsudskim, szczególnie kopca i krypty na Wawelu – symboli niepodległości, które w zamyśle władz komunistycznych miały zostać skazane na zniszczenie i jako zapomnienie. Jako legionista Herzog nie mógł na to pozwolić.

Dla władz komunistycznych Kopiec Józefa Piłsudskiego był symbolem bardzo niewygodnym. Z tego powodu przystąpiono do jego dewastacji i niszczenia. Gdy w sierpniu 1953 r. Herzog był z rodziną na Sowińcu, zobaczył Kopiec zaniedbany, porośnięty krzakami i drzewami, chylący się ku ruinie.

29 lipca 1957 r. przesłał list do Ministerstwa Obrony Narodowej w tej sprawie. Przypominał w nim, iż w kopcu znajduje się ziemia z pól bitewnych, na których Polacy ginęli w walce o niepodległość i prosił ministra, aby ten przerwał bezczeszczenie kopca. Podkreślał, że nie po to społeczeństwo kopiec sypało, by teraz pasły się na nim krowy, bo i takie sytuacje się zdarzały⁸². W kolejnych latach skierował dziesiątki pism m.in. do Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Krakowskiej Izby Rzemieślniczej, premiera, przewodniczącego Rady Państwa, Urzędu Dzielnicego, prasy – niestety w większości przypadków bez efektu.

Sił w tych staraniach dodawało Herzogowi stanowisko metropolity krakowskiego kardynała Karola Wojtyły, który w liście do Herzoga poparł jego działania takimi słowami: „Wołanie o szacunek dla pamiątek przeszłości, między innymi Kopca Józefa Piłsudskiego na Sowińcu jest uzasadnione. Oby jeszcze było skuteczne”⁸³.



Arcybiskup Karol Wojtyła na spotkaniu opłatkowym krakowskiego środowiska legionistów, lata 70. XX w.

Źródło: Archiwum prywatne pani Alicji Kwapiień, wnuczki Józefa Herzoga

⁸⁰ Józef Herzog, *Żołnierz Niepodległości...*, op. cit., s. 86.

⁸¹ Ibidem, s. 90-91.

⁸² J. Herzog, *Prochy bez czci*, [w:] Józef Herzog, *Żołnierz Niepodległości...*, op. cit., s. 468-469.

⁸³ List metropolity Karola Wojtyły do Józefa Herzoga, dn. 5 II 1974, kopia w zbiorach autora.



Józef Herzog w otoczeniu legionistów w Krypcie Józefa Piłsudskiego na Wawelu, lata 70. XX w.
Źródło: Archiwum prywatne pani Alicji Kwapien, wnuczki Józefa Herzoga

Dopiero na przełomie lat 70. i 80. jego starania zostały wsparte przez działaczy opozycji: Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, Konfederacji Polski Niepodległej i Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. 23 czerwca 1980 r. ludzie skupieni wokół działań na rzecz ratowania kopca marszałka utworzyli Obywatelski Komitet Opieki nad Kopcem Józefa Piłsudskiego przy Towarzystwie Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Honorowym przewodniczącym komitetu został płk Józef Herzog⁸⁴.

Drugim ważnym dla tradycji niepodległościowej miejscem w Krakowie była krypta na Wawelu, w której spoczywało ciało marszałka Piłsudskiego. Ona również, podobnie jak kopiec na Sowińcu, miała ulec zniszczeniu i zapomnieniu. Wobec tego, że nikt nie myślał o zadbaniu o miejsce spoczynku komendanta, Herzog postanowił działać sam, tylko za zgodą Kościoła. W 50 rocznicę odzyskania niepodległości zlecił wykonanie płyty z białego marmuru z płaskorzeźbą Józefa Piłsudskiego i cyframi „11 XI 1918 – 11 XI 1968”. Następnie obok, na podstawie z chromo-niklu umieścił urnę z ziemią z grobu matki Piłsudskiego z ornamentacją trzech krzyży wileńskich u szczytu. Na ścianie krypty zrobił żelazną balustradę, a na niej znalazły się ryngrafy i wieńce z okresu przedwojennego⁸⁵. W 1971 r. wykonał płytę pod trumnę. Następnie zrobił marmurową tablicę ze słowami Piłsudskiego: „Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo, zwyciężyć i spocząć na laurach – to klęska”⁸⁶.

Herzog był jednym z przywódców Związku Legionistów Polskich działającego pod nazwą „Oleandry”. Legioniści zachowywali między sobą więzi dzięki

⁸⁴ A. Fischer, K. Jędras, J. Nawrocka, *25 lat działalności Komitetu Opieki nad Kopcem Józefa Piłsudskiego. Kalendarium wydarzeń*, „Sowińiec” 2005, nr 26, s. 7, 22, 24.

⁸⁵ Józef Herzog, *Żołnierz Niepodległości...*, op. cit., s. 102.

⁸⁶ Ibidem, s. 103.

spotkaniom z okazji ważnych dla nich rocznic i świąt. Wspólne rozmowy, plany były dowodem, że jeszcze nie wszystko stracone, póki żyje ostatni z tych, którzy walczyli o Niepodległą, i podtrzymuje pamięć o tych, którzy polegli lub odeszli na wieczną wartę. Organizowali więc msze i uroczystości z okazji 11 listopada, 6 i 15 sierpnia, 3 maja, imienin Marszałka. Co roku na tych spotkaniach zjawiało się coraz mniej komбатantów – za to coraz więcej młodzieży. A to oznaczało, że działania te miały sens⁸⁷. Tradycyjnie każdego roku w styczniu krakowscy legionisci spotykali się na opłatku, na który zapraszali biskupa, a potem kardynała Karola Wojtyłę. Organizowano go w kapitułarzu ojców dominikanów przy ul. Stolarskiej 12, gdzie gospodarzem był ojciec Adam Studziński, kapelan spod Monte Cassino.

Angażując się w różne działania społeczne, Herzog nie zapomniał również o swojej tradycji rodzinnej. W 1975 r. na rodzinnym grobowcu na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie Herzog umieścił nazwy Katynia i Starobielska jako „faktyczne miejsca śmierci” braci. Odkąd te dwa słowa znalazły się na grobowcu, zawsze paliło się tam bardzo dużo świeczek i zniczy⁸⁸.

Józef Herzog zmarł 21 stycznia 1983 r. Jak krakowianie mogli przeczytać na rozwieszonych po mieście zawiadomieniach o pogrzebie, odeszła „postać, której życie jest symbolem polskich losów”. Na klepsydrze pojawiły się także słowa:

„Panie Marszałku! Melduję – od młodości do śmierci broniłem Honoru i Godności Żołnierza Polskiego – J. Herzog”⁸⁹.

Dzięki staraniom rodziny, środowisk niepodległościowych oraz społeczności miejscowości, z którymi Herzogowie byli związani, pamięć o tej niezwykle rodzinie przetrwała. W Krakowie istnieje ulica imienia Józefa Herzoga, a na fasadzie budynku przy alei Słowackiego 36, gdzie przez wiele lat mieszkał, odsłonięto pamiątkową tablicę. Nazwisko Józefa Herzoga znajduje się także na tablicy na gmachu ratusza w Andrychowie, poświęconej legionistom, którzy oswobodzili to miasto 29 października 1918 r. Z kolei 9 listopada 2003 r. w kaplicy na Groniu Miłosierdzia w Zagórniku wymurowano tablicę upamiętniającą całą rodzinę Herzogów. 11 listopada 2007 r. Prezydent RP Lech Kaczyński awansował o jeden stopień oficerów zamordowanych przez Sowietów w Katyniu, Charkowie i Miednoje: Franciszek Herzog został awansowany do stopnia pułkownika, natomiast Stefan Herzog – majora. Rok później, 11 listopada 2008 r. – w 90 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości – dzięki staraniom Stefana Cieślowskiego, siostrzeńca bohaterów niniejszego artykułu, Prezydent RP Lech Kaczyński odznaczył pośmiertnie Józefa Herzoga Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

⁸⁷ Ibidem, s. 111-117.

⁸⁸ Ibidem, s. 108.

⁸⁹ Archiwum Komitetu Opieki nad Kopcem Józefa Piłsudskiego, Klepsydra zawiadamiająca o śmierci J. Herzoga.

Bibliografia**Centralne Archiwum Wojskowe:**

Akta personalne i odznaczeniowe Franciszka Herzoga, Stefana Herzoga i Józefa Herzoga.

Ośrodek KARTA w Warszawie, Archiwum Wschodnie:

sygn. II/642, J. Herzog, *Szukaj moich dzieci*.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie (AIPN Kr):

sygn. 07/248 (278/III), Akta Józefa Herzoga.

Archiwum Komitetu Opieki nad Kopcem Józefa Piłsudskiego:

Klepsydra zawiadamiająca o śmierci J. Herzoga.

Źródła memuarystyczne:

Herzog J., *Krzyż Niepodległości. Wspomnienia ze służby w Legionach*, Kraków 2001.

Herzog J., *Moje przestępstwo*, Kraków 1985.

Józef Herzog, *Żołnierz Niepodległości. Wspomnienia i dokumenty*, wstęp i oprac. P. Wywiął, Kraków 2010.

Opracowania:

Charków. *Księga cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, red. J. Ciesielski i in., Warszawa 2003.

Długajczyk E., *Polska konspiracja wojskowa na Śląsku Cieszyńskim 1919-1920*, Katowice 2005.

„Figurant Herzog”. *Postać Józefa Herzoga w dokumentach służb bezpieczeństwa PRL*, wstęp i oprac. M. Hanik, inwentarz dokumentów A. Roliński, „Sowiniec” 2003, nr 23.

Fischer A., Jędras K., Nawrocka J., *25 lat działalności Komitetu Opieki nad Kopcem Józefa Piłsudskiego. Kalendarium wydarzeń*, „Sowiniec” 2005, nr 26.

Herzog F., *Na tułaczym szlaku. Kronika rodziny Herzogów 1866-2000*, red. Z. Swatka, Lubaczów 2006.

Herzog S., *Zarys historii wojennej 5-go Pułku Artylerji Ciężkiej*, Warszawa 1930.

Katyń. *Lista ofiar i zaginionych jeńców obozów Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk*, wstęp i oprac. A.L. Szcześniak, Warszawa 1989.

Tucholski J., *Mord w Katyniu. Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk. Lista strat*, Warszawa 1991.

Wywiął P., *Bracia Herzogowie. Żołnierze niepodległości*, Kraków 2018.

Wywiął P., *Podpułkownik Franciszek Herzog (1894-1940)*, „Sowiniec”, nr 32/33.

Wywiął P., *Herzog Stefan*, „Z dziejów walk o niepodległość” 2013, t. 2.

Zblewski Z., *Między wolną Polską a „siedemnastą republiką”. Z dziejów oporu społecznego na terenie województwa krakowskiego w latach 1945-1947*, Kraków 1998.

Summary

The Herzog brothers. Independence soldiers from Spytkowice

The purpose of this article is to present the story of the four Herzog brothers, whose fates were linked to the tragic history of Poland in the 20th century. Their family roots, fighting in the ranks of the Legions during World War I and during the wars of independence and borders are presented. The fate of three of them during the Second Republic and the defensive war of 1939 was characterized. Also presented is the activity of Jozef Herzog after 1945 and his commitment to saving the memory of the Deeds of Independence. The text is based on archival materials, accounts and memories, as well as the available study.

Key words: Stanisław Herzog, Franciszek Herzog, Stefan Herzog, Józef Herzog, Legions, Act of Independence, Pilsudski's supporters.

Przemysław Wywiał – wykładowca akademicki. Absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego (studia magisterskie i doktorat z historii). Stopień doktora habilitowanego w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie uzyskał w Akademii Sztuki Wojennej. Obecnie kierownik Katedry Bezpieczeństwa Narodowego w Instytucie Bezpieczeństwa i Informatyki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Autor wielu publikacji naukowych i popularnonaukowych, w tym m.in. monografii: *Organizacje proobronne w systemie bezpieczeństwa narodowego Polski*, *Wykorzystanie doświadczeń Armii Krajowej w budowie nowoczesnej obrony terytorialnej Polski* oraz *Garnizon Wojska Polskiego w Krakowie w latach 1918-1939*. Oficer rezerwy Wojska Polskiego.